



Go zaawentorowani zastatam odetama do Skolego. Tam sie-  
działem mieszkać w oborze koncentracyjnym. 1/5 - 40 r.

Go północny węzłem w stoczni między wierzchnie w Winnicy  
na Ukrainie. Tam przeprowadzono przedtwa i 5/8 - 40 r.  
odczytano mi wyrok 5 lat. 14/11 - Trybunałom mnie do Che-  
howa. Wierzchnie etapowe. Co tam się działo uprost nie opisze  
mnie. Całkowicie celi mieszkało 60 osób. Element różny  
nawet wyznaczeni społeczeństwa powieckiego. Brud, ciemnotę  
wszystko, pluchowy, kawałki stółkami leżały. Sowiethi brat  
ile do nos ustosunkowane. 14/11 - 40 r. Trzykrotnym luksusowym  
pociągami, zakreślonym takim którym byłoby wozić nas do  
Krasnodaru był okropny do tagieru w Marjuszku Nowo-Sybir  
województwa. Potem za kilka dni do Ortowo-Ros to już o około  
70 km. od Marjuszka. Porętkowo się obracaniem bez pracy  
pomiarowi to było tam już zima a zabrakło nie ciep-  
łego nie miętą a dacie mi sermi nie mieli.

Od 5/11 - 40 r. zarytym przez wiec'upracownicy krawieckiej:  
Tam potworami mi było sermi komunistami dwie  
polki i to komunistami tenże i ja jedna odobrze-  
mo mnie od wszystkich zastatam sermi jedna przez  
mieszki nie słyszałem słowa po polsku. Dwie  
to okropni starali się mnie stać znowo wagi wypro-  
wadzić, mówiąc na Polskę niestworzone rzeczy.

Odinstem im na hołdym kroku było mi wszystko  
jedno i otęmie na odwrót genitum w ich a chwa-  
litom przez. Trzy tych 5 miesięcy do ~~of~~ SKUB.  
wspłynęło kilka meloników me pamięć. Serwint  
ten okropnie były, sermi umoty się od pluchów.  
Mieszkałyśmy w ziemniakach. Wilgoć okropnie na spa-  
łyśmy na norach, pod siebie kładło się kawałki  
jabłoni sermi kłosa, a noty wam się kawałki  
kwa po którym tylko wspomnienie zastatę. Chłód  
dokuczał w niemożliwy sposób. Miał dochodzić do